



Stanowisko Ministerstwa Środowiska w sprawie skutków wyroku TK z dnia 10 lipca 2014 r. (P19/13) w zakresie istnienia obwodów łowieckich po utracie mocy obowiązującej przepisów uznanych za niekonstytucyjne (po 21 stycznia 2016 r.)

Trybunał Konstytucyjny w swoim wyroku z dnia 10 lipca 2014 r. (Sygn. akt P 19/13) rozpoznał pytanie prawne Naczelnego Sądu Administracyjnego dotyczące zasad tworzenia obwodów łowieckich obejmujących nieruchomości prywatne wbrew woli ich właścicieli. Trybunał orzekł, że art. 27 ust. 1 w związku z art. 26 ustawy z dnia 13 października 1995 r. - *Prawo łowieckie* (Dz. U. z 2013 r. poz 1226, z późn. zm.) przez to, że upoważnia do objęcia nieruchomości reżimem obwodu łowieckiego, nie zapewniając odpowiednich prawnych środków ochrony praw właściciela tej nieruchomości, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 3 i art. 31 ust. 3. Konstytucji RP. Trybunał odroczył wykonanie wyroku o 18 miesięcy, dając ustawodawcy maksymalny możliwy czas na jego wdrożenie. Niestety do dnia dzisiejszego nowe regulacje prawne, uwzględniające prawa właścicieli, nie zostały opracowane.

W związku z powyższym pojawiają się wątpliwości, co dzieje się z obwodami łowieckimi po 21 stycznia 2016 r. Jest to zasadnicze pytanie w kontekście możliwości prowadzenia gospodarki łowieckiej, tj. ważności umów dzierżawnych i upoważnień do wykonywania polowania indywidualnego (odstrzałów), czy legalności polowań i odpowiedzialności za szkody łowieckie.

W tej kwestii pojawia się wiele opinii, różniących się co do rozstrzygnięcia lub tylko uzasadnienia. **W opinii resortu utrata mocy prawnej przez art. 27 ust. 1 Prawa łowieckiego nie spowoduje zniesienia istniejących obwodów łowieckich.** Uchwały sejmików województw o podziale na województwa na obwody łowieckie, niezależnie czy uznać za akty stanowienia prawa miejscowego, czy też za akty stosowania prawa, miały charakter jednorazowy i „skonsumowały się” z chwilą wejścia w życie, skutkując powstaniem obwodów łowieckich o indywidualnie oznaczonych granicach. Jednocześnie za wykładnią, zgodnie z którą uchwały te mają charakter aktów erekcyjnych przemawia uzasadnienie wyroku, w którym TK stwierdził, że *celem takiej uchwały jest dokonanie aktu (czynności)*

utworzenia takich a nie innych obwodów łowieckich, o określonych indywidualnie granicach i w tym sensie uchwała obwody te kreuje. Nie jest to natomiast akt kreujący jakiegokolwiek obowiązki czy prawa właściciela nieruchomości wchodzącej w skład obwodu łowieckiego. Owe prawa i obowiązki wyznacza bowiem prawo łowieckie i ono wskazuje podmiot owych praw i obowiązków – jest nim każdy właściciel nieruchomości wchodzącej w skład obwodu łowieckiego. Gdyby więc obwodu łowieckiego nie utworzono, nie istniałby podmiot o powyżej wskazanych cechach, a ustawowa norma wyznaczająca mu obowiązki lub przyznająca prawa nie mogłaby znaleźć zastosowania. Natomiast z chwilą ustanowienia obwodu łowieckiego lub zmiany jego granic jakiś podmiot (właściciel nieruchomości) nabywa cechę bycia właścicielem nieruchomości wchodzącej w skład obwodu łowieckiego. Warto przy tym zauważyć, że skutek wywołany przez uchwały o podziale województwa na obwody łowieckie spowodował, zdaniem TK, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie było potrzebne określenie prawnego charakteru uchwały, którą dokonuje się podziału województwa na obwody łowieckie, w szczególności przesądzenie czy jest ona aktem normatywnym o charakterze powszechnie obowiązującym. Takie stanowisko TK tym bardziej uzasadnia, że obwody łowieckie są bytem niezależnym od kreujących je uchwał. Należy więc przyjąć, że utrata mocy przez art. 27 ust. 1 Prawa łowieckiego wywołuje skutki jedynie na przyszłość w postaci braku możliwości tworzenia nowych obwodów łowieckich oraz zmiany granic dotychczasowych obwodów.

Podsumowując należy zaznaczyć, że istniejące obwody łowieckie funkcjonują normalnie po 21 stycznia 2016 r. Ich dzierżawcy i zarządcy mogą na nich prowadzić dotychczasową gospodarkę łowiecką, a myśliwi wykonywać polowanie.